

**Sygn. akt IV P 258/12**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 kwietnia 2014 roku

**Sąd Rejonowy w Świdnicy IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie następującym:

**Przewodniczący: SSR Magdalena Piątkowska**

Protokolant: Anna Włodarczak

po rozpoznaniu w dniu 7 kwietnia 2014 roku w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa B. R.

przeciwko (...) s.c. w Ś. - C. K., P. K. i J. K. (1)

o ustalenie wypadku przy pracy i sprostowanie protokołu powypadkowego

I powództwo oddala;

II zasądza od powódki B. R. na rzecz strony pozwanej (...) s.c. w Ś. - C. K., P. K. i J. K. (1) kwotę 377 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

## UZASADNIENIE

Powódka B. R. wniosła pozew przeciwko (...) S.C. C. K., J. K. (1), P. K. o ustalenie, iż w dniu 30.10.12r. uległa wypadkowi przy pracy polegającemu na nagłym spadnięciu na powódkę śniegu zalegającego na dachu budynku, w wyniku czego powódka doznała skręcenia i naderwania odcinka szyjnego kręgosłupa, oraz o sprostowanie protokołu powypadkowego w tym zakresie. Wniosła też o zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazano, iż powódka w dacie zdarzenia była pracownikiem strony pozwanej. Zgłosiła zdarzenie pracodawcy, a ten uznał, iż nie miało ono miejsca.

W odpowiedzi strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Jak podniesiono powódka nie wykazała zaistnienia opisanego przez siebie zdarzenia i jego związku z pracą. Powołano przepisy ustawy z dnia 30.10.2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków i chorób zawodowych (DZ U z 2009 roku, nr. 167, poz. 1322) ze wskazaniem, iż brak jest ustawowych przesłanek dla uznania, iż zdarzenie opisywane przez powódkę jest wypadkiem przy pracy. Jak wskazano powódka wykonywała obowiązki wyłącznie wewnątrz budynku i nie miała potrzeby wychodzić na zewnątrz w czasie godzin pracy. Powódka nie poinformowała o rzekomym zdarzeniu ani w dniu jego zajścia, ani w kolejnym, w którym to mąż powódki przyniósł zwolnienie lekarskie powódki. Wobec okoliczności wynikających z zaświadczenia lekarskiego jakoby powódka uległa wypadkowi przy pracy, pracodawca podjął kroki wyjaśniające okoliczności wypadku. W wyniku tego ustalono, iż powódka bez zgody przełożonych i wpisu do zeszytu opuściła stanowisko pracy, aby na zewnątrz budynku spotkać się ze znajomymi. Po powrocie nie przyniosła nic do jedzenia, po które jak twierdziła, wyszła, bez przeszkód kontynuowała pracę. Żaden z słuchanych w toku postępowania powypadkowego pracowników nie potwierdził wersji powódki. Natomiast oświadczenie M. B. budziło wątpliwości pracodawcy przedstawione w odpowiedzi na pozew, zaś drugi wskazany przez powódkę świadek L. Z. nie spotkał się

z komisją powypadkową. Ponadto podkreślono zerwanie związku z pracą poprzez opuszczenie miejsca pracy przez powódkę.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Strony łączyła umowa o pracę na czas określony. Powódka zatrudniona była na stanowisku starszego specjalisty ds. sprzedaży i obsługi klienta. Wcześniej powódka pracowała już u strony pozwanej od września 2007 roku do kwietnia 2011 roku.

Dowód: umowa k. 6,7

Powódka po otrzymaniu telefonu od znajomych opuściła miejsce pracy; wracając nie miała śniadania w rękach. Powódka opuściła miejsce pracy bez zgody przełożonej, nie dokonała wpisu do zeszytu. Na zewnątrz powódka rozmawiała ze znajomym. Po powrocie wróciła do swoich zajęć. Miała mokre włosy, a jeden z klientów i jego żona pomagali jej otrzepać śnieg z ubrania. Ani tego, ani następnego dnia nie zgłosiła przełożonym żadnego incydentu, w którym spadłby na nią śnieg.

Dowód: informacje świadka k.33,34,35

zeznania świadka M. N. k. 82

zeznania świadka L. Z. k.81

zeznania świadka A. B. k. 83

zeznania świadka K. K. k. 85

zdjęcia 12-16

zeznania świadka B. Z. k. 86v.

zeznania słuchanego za stronę pozwaną J. K. k. 89

zeznania świadka A. Z. (1) k. 115v.

zeznania świadka A. C. k.115

W dniu 30 października 2012r. doszło do osunięcia się śniegu z dachu firmy m.in. na samochód K. K.- dyrektora sprzedaży internetowej i żony J. K. (1).

Dowód: zeznania świadka K. K. k. 85

zeznania słuchanego za stronę pozwaną J. K. k. 89

W toku postępowania powypadkowego powódka wskazała, iż udała się do samochodu po śniadanie, i kiedy wracała, spadł na nią śnieg z dachu. Kontynuowała pracę, a w kolejnym dniu udała się do lekarza. Dołączyła oświadczenie M. B. i L. Z. jako świadków zdarzenia. Słuchany jako świadek M. B. wskazał, iż był świadkiem zdarzenia opisanego przez powódkę, przyjechał oglądać drzwi, które miał w planach zakupić. Po zdarzeniu nie wszedł do budynku strony pozwanej. Sporządzono protokół powypadkowy, w którym uznano, iż w związku z pracą nie doszło do zdarzenia zgłoszonego przez powódkę. L. Z., słuchany telefonicznie potwierdził złożone oświadczenie. Powódka zgłosiła zastrzeżenia do protokołu.

Dowód: protokół k. 8-11

pismo powódkik.18

zarządzenie o powołaniu zespołu powypadkowego k.30

wyjaśnienia powódki k.31,32

oświadczenie k. 36,38,39

informacje od świadka k. 37

zeznania powódki k. 87

zeznania słuchanego za stronę pozwaną J. K. k. 89

Opuszczenie stanowiska pracy bądź zakładu pracy w czasie godzin pracy u strony pozwanej wymagało zgody przełożonego. Samowolne opuszczenie stanowiska pracy przed jej zakończeniem było zabronione. Obowiązywały dwie przerwy- 10.00-10.30 i 14.00- 14.30. U strony pozwanej prowadzony jest zeszyt wyjść w trakcie pracy. Za dzień 30 października 2012 roku nie odnotowano w nim żadnych wyjść pracowników, zaś 31 października 2012 roku powódka odnotowała dwa wyjścia – o 9.15 i 12.40. W zakresie obowiązków powódki nie było takich prac, które wymagałyby opuszczenia siedziby firmy.

Dowód: wyciąg z zeszytu wyjść k. 41

regulamin k. 43 -49

zakres obowiązków k. 50-52

zeznania świadka A. B. k. 83

zeznania świadka K. K. k. 85

zeznania powódki k. 87

zeznania słuchanego za stronę pozwaną J. K. k. 89

Powódka cierpi na zespół bólowy kręgosłupa szyjnego jako zmiany dyskopatyczne, co powoduje uszczerbek na jej zdrowiu.

Dowód: opinia biegłego k. 140-141, 155-156, 216

Ustaleń stanu faktycznego dokonał sąd w oparciu o zasadę z art. 6 kc przyjmując, iż to na powódce ciążył obowiązek wykazania, iż doszło do opisywanego przez nią zdarzenia i że miało ono związek z pracą. W świetle jednak art. 245 kpc oświadczenie M. B. i L. Z. K. 19,20 należy traktować jedynie jako dowód złożenia oświadczenia tej treści przez osobę pod oświadczeniem podpisaną. Zeznania zaś M. B. ( wieloletniego znajomego męża powódki) nie zasługują na wiarę. Wątpliwość budzą po pierwsze przyczyny , dla których miałyby znaleźć się pod siedzibą firmy ( wskazał, że przyjechał oglądać drzwi w związku z remontem w domu, ale nawet nie wszedł do środka, a remontu do dnia składania zeznań nie przeprowadził) , po drugie- przedstawiona przez niego relacja była wątpliwa ( pamiętał dokładnie datę, pozostałe zaś szczegóły były niejasne- czy wysiadł z auta, czy nie, w jakim momencie powódka do niego miała podejść, czy wróciła do budynku, czy nie). Co do zeznań świadka L. Z., to wbrew złożonemu oświadczeniu nie widział on jak śnieg spadł na powódkę albowiem wraz z żoną znajdował się w sklepie i kupował rolety. Jedyne co potwierdził świadek, a jego zeznania sąd uznał za zasługujące na wiarę albowiem świadek był całkowicie bezstronny, to fakt, iż powódka wróciła do sklepu ośnieżona. Potwierdziły to też zeznania świadka A. Z., które zasługują na wiarę albowiem świadek ten nie pracuje już u strony pozwanej a nie doszło pomiędzy świadkiem a pracodawcą do żadnego konfliktu. Nie usuwają natomiast zeznania te wątpliwości co do tego , w jakich okolicznościach śnieg znalazł się na włosach i ubraniu powódki, ile go ewentualnie na powódkę spadło, czy może tylko śnieg na powódkę nawiał spadając w pewnej odległości. Wbrew stanowisku powódki ( vide k. 89 ) sąd dał wiarę zeznaniom pozostałych świadków. Były one ze sobą spójne, a w braku

jakiegokolwiek dowodu potwierdzającego wersję zdarzeń powódki, należało je przyjąć za nie budzące wątpliwości. Nie ma przy tym, zdaniem sądu, sprzeczności w tym, iż pracownicy nie zauważyły śniegu na powracającej powódce, która wytrzepała go przy wejściu, a następnie nikogo z przełożonych nie poinformowała o incydencie. Co do opinii biegłego sąd uznał ją za rzeczową i uzasadnioną, dwukrotnie doprecyzowywaną na żądanie strony. Co do ustaleń, jakie sąd mógł na podstawie opinii poczynić to takie, że powódka cierpi na zespół bólowy kręgosłupa szyjnego jako zmiany dyskopatyczne, co powoduje uszczerbek na jej zdrowiu. W pozostałej części opinia jest o tyle nie przydatna, iż zakłada wystąpienie czynnika, którego powódka nie udowodniła, a to spadnięcie na nią takiej masy śniegu, która samoistnie zmiany mogła pogłębić.

***Przy tak ustalonym stanie faktycznym sąd zważył:***

Powództwo podlegało oddaleniu jako nieudowodnione w zakresie okoliczności zdarzenia i wobec zerwania związku z pracą.

Zgodnie z art. 3.1.1 powołanej ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych ( t.j. z 2009 roku nr 167, poz. 1322 ), za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz (...), które nastąpiło w związku z pracą: podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych. Przez uraz, zgodnie z definicją zawartą w art. 2 pkt 13 powołanej ustawy należy rozumieć- uszkodzenie tkanek ciała lub narządów człowieka wskutek działania czynnika zewnętrznego.

Zebrany materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, iż zdarzenie nastąpiło w okolicznościach wskazanych przez powódkę, a ilość śniegu, jaka miała na nią spaść stanowiła taką siłę, masę, aby wywołać/ pobudzić symptomy samoistnego schorzenia. Jednakże nawet wówczas uznać należy, iż powódka zerwała związek z pracą udając się poza budynek w celu nie związanym z pracą i bez informacji o tym przełożonych. Mając na uwadze powyższe powództwo oddalono.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 kpc wysokość kosztów zastępstwa ustalając w oparciu rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu ( DZ U z dnia 3 października 2002 roku nr 163, poz. 1349ze zmianami) w zakresie niemajątkowych roszczeń z zakresu prawa pracy oraz roszczenia o ustalenie wypadku przy pracy. Biorąc zaś pod uwagę aktywność pełnomocnika strony pozwanej, szeroko prowadzone i długotrwałe postępowanie dowodowe sąd uznał, iż koszty zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości znajdują uzasadnienie. Do kosztów zaliczono też opłatę skarbową od pełnomocnictwa.